

Wspominamy dr. Janusza Kochanowskiego



Tak Janusz Kochanowski wyglądał w latach szkolnej edukacji w II Liceum Ogólnokształcącym im. R. Traugutta, gdzie w 1957 roku otrzymał maturę. Wiadomo też, że wcześniej chodził do Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Dąbrowskiego (w budynkach zajmowanych przez plastików z AJD). Po latach, na I Światowym Kongresie Cz?stochowian wspominał: — Mistrz olimpijski w boksie Jerzy Kulej, kiedyś mój kolega w tej samej Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Dąbrowskiego, szczęśliwie nigdy nie obrał mnie za przedmiot swoich bokserskich ćwiczeń. Upięknio mi się wówczas i mam nadzieję, że tak już zostanie...



Jednego z ostatnich wykładów Janusz Kochanowski udzielił pod koniec marca zespołowi młodzieży przygotowującemu film z okazji jubileuszu LO im. R. Traugutta
Fot. www.absolwent.traugutt.net

Pochodzący z Cz?stochowy dr Janusz Kochanowski był prawnikiem i dyplomata. Jego ojciec, Jan, ekonomista, żołnierzem kampanii 1939 i oficer AK, od 1945 pozostawał w konspiracji jako komendant obwodu miejskiego organizacji niepodległościowej „NIE”, później pracował w swym zawodzie.

Po maturze zdanej w cz?stochowskim II LO im. Romualda Traugutta Janusz Kochanowski ukończył w 1963 r. studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, stopień doktora uzyskał w 1980 r.

Był wykładowcą Wydziału Prawa UW w latach 1966-1990 i 1997-2006. W okresie 1989-1991 pracował jako ekspert Senackiej Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Lata 1991-1995 to okres pracy w dyplomacji — jako konsul generalny RP w Londynie. Po powrocie do kraju dr Janusz Kochanowski był doradcą Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lekarzy (1998-1999), członkiem zespołu przy Prezecie Rady Ministrów d/s oceny tworzenia służby cywilnej (1998), członkiem zespołu przy Ministrze Sprawiedliwości d/s nowelizacji kodeksu karnego (2000-2001), przewodniczącym Porozumienia Organizacji Zawodów Prawniczych (2003-2004). Od 2006 r. był Rzecznikiem Praw Obywatelskich.

Należał do licznych organizacji, m.in. Okręgowej Rady Radców Prawnych w Warszawie, NSZZ „Solidarność” (w l. 1980-1991), warszawskiego Rotary Clubu (1989-2003), London Diplomatic Association 1991-95, Consular Corps in London 1991-95, European Atlantic Group w Londynie 1993-97, British-Polish Legal Association w Londynie, Polska Rada Ruchu Europej-

skiego, International Advisers Criminal Law and Philosophy. Wchodził w skład zarządu Transparency International, należał do członków założycieli Stowarzyszenia Pamięci Narodowej.

Miał w dorobku ponad 100 prac nt. prawa karnego i administracyjnego oraz stosunków międzynarodowych, był autorem książki „Rzeczpospolita praworządna” (2008), redaktorem naczelnym magazynu i prezesem fundacji Ius et Lex.

Uchonorowany m.in. „Złotym Paragrafem” (2005), tytułem „Rzecznik Ochrony Zdrowia 2007”, „Honorowym Medalem Europejskim” (2008), „Orkiestrowym Znakiem Jakości” od

Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (2009) i „Medalem Św. Brata Alberta” (2010).

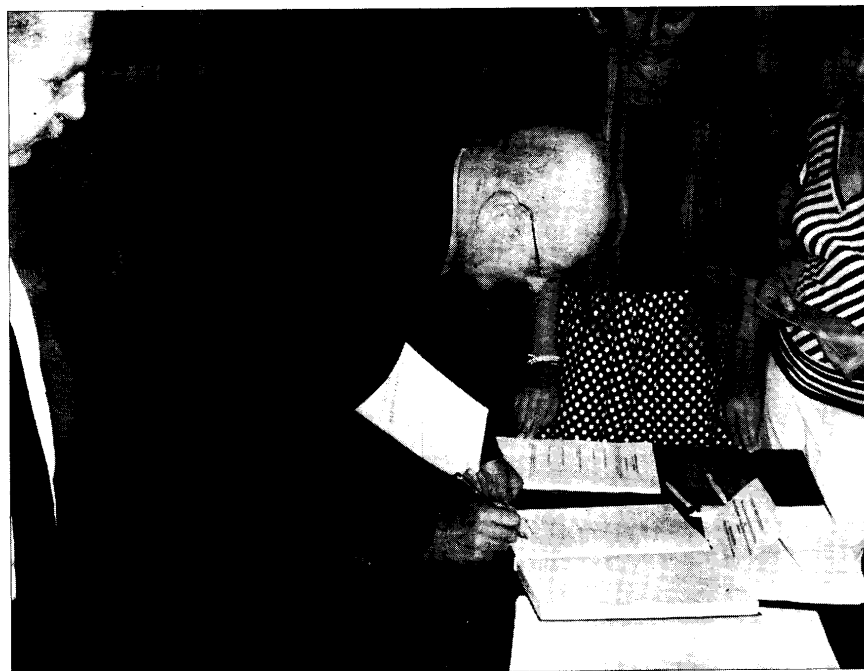
Był żonaty, miał dwoje dzieci: córkę i syna, mieszkających obecnie za granicą.

Z rodzinnym miastem nie zerwał kontaktu, gdy tylko pozwalały mu na to obowiązki, był tu na Światowych Kongresach Cz?stochowian, odwiedził grób rodziców na cmentarzu Kule, spotykał się z „trauguciakami”.

Ostatnią jego decyzją jako Rzecznika Praw Obywatelskich było wystosowanie apelu do Ombudsmana Federacji Rosyjskiej, aby wspólnie uznać Katyń za miejsce pojednania i spotkań Polaków i Rosjan.



Dr Janusz Kochanowski był gościem Światowych Kongresów Cz?stochowian, w czasie pierwszego kongresu zabierał głos jako jeden z mówców części oficjalnej
Fot. LM



W czasie pierwszego i drugiego Światowego Kongresu Cz?stochowian dr Janusz Kochanowski odwiedził nasze miasto. Co więcej, przyjął także zaproszenie do komitetu organizacyjnego tego przedsięwzięcia, a na I Kongresie wygłosił także krótkie przemówienie opublikowane później w pokongresowych materiałach. Wizyta w Cz?stochowie była okazją dla uczniów z „Traugutta”, aby poprosić go o wpis do księgi pamiątkowej.

W oczach współpracownika

Tuż po katastrofie smoleńskiej w mediach pojawiły się liczne wspomnienia poświęcone dr. Januszowi Kochanowskiemu, można je odnaleźć na stronie Rzecznika Praw Obywatelskich. Wśród nich znalazło się nagranie dla II Programu Polskiego Radia.

— Był tytanem pracy — wspominał go Marcin Warchoł z biura Rzecznika Praw Obywatelskich. — Pracował po 12 godzin, niejednokrotnie kończył swoją pracę o godzinie dwunastej, pierwszej. Dwanaście godzin to było w biurze, poza tym wyjazdy do mediów, mnóstwo pracy później w domu, odbierałem czasem maile, na których była godzina 5.30 rano. Dzwonił o godz. 23.00 — 24.00 z pytaniem co słyhać i co robimy następnego dnia. Nauczyłem się od pana doktora umiejętności organizacji pracy w taki sposób, aby umieć ją przekształcać na praktyczne wymiary. To, co bardzo imponowało w panu doktorze, to zaprzeczenie tego, co często, niestety, cechuje polską klasę polityczną, ale i kadre naukową: skłonność do hamletyzowania, mówienia, gadania, snucia różnych dywagacji. Tu było zupełnie inaczej: to była idea, pomysł, dyskusja i od razu wcielenie tego w życie. To był człowiek niesamowicie serdeczny, otwarty, lubiący Polskę i lubiący ludzi, miał wysublimowane poczucie humoru, niekiedy angielskie, niekiedy jednym niebanalnym zdaniem potrafił rozładować bardzo trudną sytuację.

Opr. JANUSZ PAWLIKOWSKI